№ 264. Piątek 16. Listopada 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Gminy *Jarosławice* i *Moniłówka* w powiecie Zborowskim, które dotąd utrzymywały spólną szkołę w Jarosławicach, obowiązały się po wieczne czasy dla zaprowadzenia osobnych szkół stałych w obudwu tych gminach do następujących ofiar:

A. Gmina Jarosławice obowiązała się, w miejscu teraźniejszego starego domu szkolnego wystawić przed rozpoczęciem się przyszłego roku szkolnego nowy z pomieszkaniem nauczyciela i utrzymywać zawsze w dobrym stanie, sprawiać porządki szkolne, na opał szkoły dostarczać rocznie pięć kóp i 23 okłotów słomy, na koszta czyszczenia szkoły i posługacza składać rocznie ośm złr. w. a., nakoniec płacić każdoczesnemu nauczycielowi ośmdziesiąt pięć (85) złr. 20 c. w. a. gotówką, dodając mu do tego dziesięć korcy czystego zboża w naturze, zaś za ewentualną służbę diaka rocznie 5 złr. 84 c. gotówka i 5 mierzyc zboża w naturze, a nadto dwa złr. w. a. rocznie jako pauszale szkolne.

Oprócz tego ofiarowała gmina ½ morga położonego w pobliżu szkoły gruntu na cele szkolne z tem przeznaczeniem, ażeby z tego 200 sążni kwadratowych użyto na założenie szkółki drzew owocowych, a resztę oddano do użytku nauczycielowi.

B. Gmina Moniłówka zaś przyjęła na siebie zobowiązanie, najdalej do końca września 1867 wystawić nowy dom szkolny z pomieszkaniem nauczyciela i utrzymywać zawsze w dobrym stanie, sprawiać potrzebne porządki szkolne, na opał szkoły dostarczać rocznie 5 kóp słomy okłociastej, usługę i czyszczenie szkoły albo przyjąć na siebie albo w tym celu składać rocznie 8 złr. na wynagrodzenie stróża, a nakoniec płacić każdoczesnemu nauczycielowi rocznie sześćdziesiąt cztery (64) złr. 60 c. w. a. gotówką z dodatkiem 10 korcy twardego zboża i dwóch złr. w. a. jako pauszale pisarskie rocznie.

Oprócz tego obowiązała się gmina Moniłówka zakupić w pobliżu szkoły ½ morga ogrodu, z którego 200 sążni kwadratowych ma być użytych na założenie szkółki drzew owocowych, a reszta oddana będzie do użytku nauczycielowi.

Nakoniec zapewniła ta gmina nauczycielowi za ewentualne pełnienie służby diaka roczne wynagrodzenie w kwocie 42 złr. 16 c. w. a. z dodatkiem 4 mierzyc i 6 garncy zboża w naturze.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. galic. Namiestnictwa.

Lwów, 4. listopada 1866.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego ces. k. Apostolska Mość raczył wydać najmiłościwiej następujące najwyższe pismo odręczne do Namiestnika Morawii:

„Kochany baronie Poche! Radośnie wzruszony licznemi jawnemi dowody wiernego przywiązania, jakie otrzymałem w ciągu pobytu Mego w Mojem Margrabstwie Morawii, i pomny wzniosłego przykładu, jaki dał Mój lud morawski śród wielkich nieszczęść wojny swoją stałą wiernością, gotowością do ofiar i szlachetnem postępowaniem, czuję przy odjeździe z tego drogiego kraju potrzebę podziękowanie, wyrażone w Mojem piśmie odręcznem z 13. października, powtórzyć z głębokiem wzruszeniem i całą szczerością ludowi morawskiemu.

Niezatartem pozostanie w Mojem sercu to, co ten wierny i szlachetny lud uczynił dla Mnie i dla ojczyzny, i czem wplótł nowy wawrzyn do zaszczytnego wieńca swoich dziejów, które są niezmazanym obrazem niezachwianej nigdy wierności dla Mojego domu.

Pragnę wynagrodzić tę wierność Moją gorącą ojcowską miłością i ciągłą troskliwością o duchowe i materyalne interesa tego kraju, popieraniem tego wszystkiego, co uszlachetnia naród, utrwala jego pomyślność i wiedzie do rozwoju, przedewszystkiem zaś używaniem wszelkich środków, by łagodzić i goić, gdzie ciężkiemi skutkami owych nieszczęsnych dni siła i pomyślność kraju uszkodzoną i zranioną została.

Pewny wsparcia reprezentacyi kraju i całego ludu w tem usiłowaniu Mojem sądzę, że możemy z ufnością wyglądać przyszłości, która wkrótce zagoi rany teraźniejszości i przy pomocy Boga z używaniem pokoju przyniesie także jego błogosławieństwo.

Znaim, 8. listopada 1866.

Franciszek Józef, m. p."

Ministerstwo handlu i rolnictwa zatwierdziło ponowny wybór bankiera *Wincentego Kirchmajera* na prezydenta, a właściciela fabryki *Teodora Baranowskiego* na wiceprezydenta izby handlowej i przemysłowej w Krakowie.

Część nieurzędowa.

Lwów, 15. listopada.

Niektóre dzienniki wiedeńskie pisały o nieporozumieniach jakie zajść miały między francuskim ministrem spraw zewnętrznych a posłem austryackim przy dworze tuileryjskim. „Wiener Abend Post" powiada, iż dla ocenienia wiarygodności takowych doniesień wystarczy wiadomość, że książę Metternich od 12 dni nie jest w Paryżu obecny, zrobiwszy krótką wycieczkę do Alzacyi.

„Wiener Abendpost" odwołując się do wczorajszego swojego sprostowania oświadcza według wiadomości z autentycznego źródła, iż najlepsze stosunki między c. k. posłem austryackim w Paryżu a francuzkim ministrem spraw zewnętrznych, ani na chwilę przerwane nie były.

Do „Gazety Kolońskiej" piszą z Paryża, iż dodatkowe powołanie księcia Napoleona do składu komisyi gwoli reorganizacyi armii o tyle ma wielkie znaczenie, iż zdaje się zapowiadać, że przyjęte zostały myśli Cesarza o przyszłym systemie siły zbrojnej francuzkiej. Nowy projekt nie posunie się wprawdzie tak daleko, jak przeszłoroczny projekt p. Glais-Bizoin w ciele prawodawczem i być może, iż po przyjęciu w zasadzie powszechnego dla wszystkich obowiązku służenia w wojsku, opozycya wystąpi z poprawką, a ciało prawodawcze zrobi niejakie zmiany w projekcie rządowym. Projekt p. Glais-Bizoin dążył do zaprowadzenia dwuletniej służby w wojsku, oraz organizacyi silnej rezerwy pierwszego rzędu z młodzieży od 21. do 26go roku, a rezerwy drugiego rzędu z ludzi od 27. do 45. roku. Nowy projekt, którego szczegóły nie są jeszcze znane, wymagać będzie zapewne dłuższej służby wojskowej a skróci ogólny obowiązek stawania w obronie kraju.

Dzienniki angielskie zawsze jeszcze się zajmują pogłoską o przymierzu prusko-rosyjskiem, paryscy zwłaszcza korespondenci tychże dzienników obstają przy swych doniesieniach o tem przymierzu, pomimo wszelkich zaprzeczeń korespondent dziennika „Globe" powiada, iż chociaż formalny alians de facto może jeszcze nie egzystuje, to jednak pewną jest rzeczą, że między Rosyą a Prusami przyszło do zupełnego porozumienia, a do „Daily News" piszą z Paryża, iż chociaż dyplomacya angielska zwykle źle jest poinformowana a minister spraw zewnętrznych nie chce dać wiary faktowi, który co do sprawy wschodniej byłby wypowiedzeniem wojny mocarstwom zachodnim, to jednak korespondent „Daily News" słyszał już o tem przymierzu, zanim paryzka „Presse" o nim pisała. Rosya zawsze była przyjaciółką tajnych traktatów, a i Prusy w każdym czasie skłonne były do ich zawierania.

Podobniez sądzi i „Sun" a nawet i „Advertiser", chociaż dziennik ten z dziwacznym występuje zdaniem, że Prusy naprzeciw planom rosyjskim na północy staną na czele związku skandynawsko-północno-niemieckiego, a być może, iż i w kwestyi wschodniej pójdą ręka w rękę z przeciwnikami Rosyi. W takim razie nie wiedzieć na coby się przydało przymierze prusko rosyjskie, któremu „Advertiser" wiarę jednak daje.

„Morning Post" nie przywięzuje wprawdzie wielkiego znaczenia do przymierza prusko-rosyjskiego, sadzi jednak, iż trzeba mieć się na baczności przeciwko podobnej koalicyi, która rzeczywiście do skutku przyjść może. Rosya czeka tylko na sposobność do przeprowadzenia planów swych na wschodzie, a ambicya Prus nie jest jeszcze nasycona. Dlatego też interesa mocarstw zachodnich idą ręka w rękę więcej niż kiedykolwiek, a Anglia cieszyć się może z reorganizacyi armii, na którą się we Francyi zanosi.

„Avenir national" zamieścił dwie notyfikacye, powstające z oburzeniem przeciwko twierdzeniu jakoby przy aresztowaniach w quartier latin nie postępowano z jak największą łagodnością. „Nie tylko że nie włożono im dybek na ręce, ale nadto zostawiono im tyle wolności, że jeden z uwięzionych mógł spróbować ucieczki. Siły zbrojnej wcale nie użyto, nie było przy aresztowaniach ani gwardyi paryskiej ani żadnego innego wojska."

„La France" zapewnia, że misya jenerała Fleury odnosić się będzie do negocyacyi zawiązanych między Rzymem a Florencyą. Jenerał uda się wprost do Florencyi, nie do Wenecyi i 15. b. m. z Paryża wyjechać ma.

Nie potwierdziła się wiadomość o powstaniu w Barcelonie przez „Gazette de France" podana. Telegram stanowczo jej zaprzeczył. „La France" powiada, że 33 skrzyń sztab złotych, które niedawno przez Bayonne przechodziły, przeznaczone były dla rządu w Madrycie. „Gazette de France" nie wraca wcale do poprzedzającego swego doniesienia, lecz poprzestaje na lakonicznym frazesie „nic nowego o Hiszpanii." Co zaś dotycze sztab złota przez „la France" wspomnianych, takowe pochodzą zapewne z pożyczki, którą według „Avenir national" rząd hiszpański zawarł z bankierami paryskimi.

W przeszłym roku zebrał się był w Sztokholmie komitet gwoli rewizyi aktu unii Szwecyi z Norwegią, rozszedł się jednak w ciągu lata 1865 r. bez ukończenia swej pracy. Teraz komitet ten zebrał się na nowo w nadziei, że dojdzie do zamierzonego celu zaprowadzenia największej ile być może asimilacyi obu królestw. Prace komitetu, według „Hamburger Nachrichten“ trzymane są w największym sekrecie, pomimo tego przemaga zdanie, że komitet nie przyniesie ważnego rezultatu, to jest że nie będą zaprowadzone żadne lub prawie żadne zmiany w stosunku Norwegii do Szwecyi.

W większych dziennikach szwedzko-norwegskich trwają ciągle rozprawy nad ewentualnym przymierzem zaczepnym i odpornym skandynawsko-północno-niemieckim. Sztokholmski „Aftonblad“ podnosi polityczną potrzebę oparcia się na protestanckich Niemczech w obec rosyjskich chęci do zaborów, zdanie to podziela norwegski „Aftonblad“ w Christianii wychodzący. Inne zaś dzienniki, jak „Nia dagligt Allehanda“ i „Dagens Nyheter“ w Sztokholmie, oraz „Handels-Tidning“ w Gotenburgu wychodzących, chcą przedewszystkiem materyalnego rozwoju Szwecyi i Norwegii, upatrując w przymierzu skandynawsko-północno niemieckiem wyzywanie Rosyi. Duńskie dzienniki zachowują dotąd zupełne milczenie.

Monarchia austryacka.

Wykaz darów

na rzecz c. k. rannych wojowników.

W powiecie Sieniawskim zebrano 131 złr. 20 c. w. a. i 40 ft. szarpi a mianowicie złożyli: Boruch Ehrensaal, kupiec z Jazłowca 10 złr. W Sieniawie, kupcy: Józef Laufer 10 złr., Wolf Laufer 3 złr., Srul Helfer 3 złr., Józef Folger 3 złr., Berko Kirschbaum 3 złr., Leisor Rubinstein 3 złr., Simche Schnur 2 złr., Avigdor Landesmann 2 złr., Szmul Gross, szynkarz 2 złr., Szmul Wasserkrug, rzeźnik 2 złr., Izaak Butterweich, kupiec 2 złr., Moszko Silfen szynkarz 2 złr. Kupcy: Chil Potascher 1 złr. 50 c., Majorko Engelberg 1 złr., Szmul Katz 1 złr., Moszko Kirschbaum 1 złr., Szmul Engelberg zegarmistrz 1 złr., szynkarze: Leib Engelberg 1 złr., Haskel Fried 1 złr., Józef Königsberg 1 złr., Abraham Laufer komisant 1 złr., kupcy: Chaskel Teutelbaum 1 złr., Salamon Anhang 1 złr., Chaim Rosenblüth 1 złr., Srul Silber 1 złr., szynkarze: Wolf Karpf 1 złr., Dawid Weiss 50 c., Jakób Mandel 50 c., Berl Bank 50 c., Sara Lerner 50 c., Feiwel Reich 50 c., Anschel Stelzer 50 c., Elias Hecht kramarz 50 c., Wolf Laufer kramarz 50 c., Abraham Katz kupiec 50 c., Małke Ball szynkarka 50 c., Wolf Gotlieb szynkarz 50 c., Izaak Kropf szynkarz 20 c., Cecylia Rozborska właścicielka dóbr Piwoda 5 złr., Aniela Rogalska właść. dóbr Surmaczówka 2 złr., Sylwester Czerluńczakiewicz gr. kt. proboszcz z Wiązownicy 1 złr., ks. Jan Treszkiewicz gr. kat. proboszcz z Makowiska 1 złr., ks. Teodor Pańkowski gr. kt. proboszcz z Ryszkowej woli 1 złr., Antoni Petryszek gr. kt. proboszcz w Cetuli 50 c., Bazyli Liszkiewicz, proboszcz w Mołodyczy 1 złr., Maxymilian Szyszkowski, prywatny dyrektor lasowy z Zasadawy 3 złr., Antoni Hartmann, prywatny inspektor w Szońsku 2 złr., Jędrzej Kinda, nadleśniczy w Zaradawie 1 złr., Jan Sobieski, wójt dworskiej gminy w Pełkinie 50 c., rządzcy dóbr: Dąbrowski z Leżachowa 50 c., Stanisławski z Pełkini 50 c., Rozański z Wierzbny 50 c., D. Krokowski z Wiązowni 50 c., T. Krokowski z Wiązowni 50 c., Tarnawski z Piwody 1 złr., Wincenty Mach, leśniczy w Zasadawie 1 złr., Rożański, leśniczy w Mołodyczy 50 c., Kałamarski, administrator w Czerwonej woli 3 złr., Teofil Sym. leśniczy w Cetuli 1 złr., Mentel, gorzelnik w Czerwonej woli 50 c., Jan Honawski, dzierżawca 2 złr., Juściński, rządzca w Krubelu Pawłosiowskim 5 złr., Józef Steiner, rządzca w Piskownicy 1 złr., Władysław Hempel, administrator w Adamówce 1 złr., Schyja Potascher, szynkarz w Leżachowie 1 złr., Piotr Chomicki, gr. kat. pleban w Majdanie 1 złr., gminy: Majdan 6 złr., Krubel Pawłosiowski 2 złr., Radawa 4 złr., Wylewa 4 złr., Surmaczówka 4 złr., Cetula 5 złr., kara pieniężna od starozakonnego Mojżesza Friedmann z Adamówki 50 c., od gminy starozakonnej w Sieniawie 27 funt. szarpi, ksiądz proboszcz obrządku łacińskiego Maciej Hebda z Sieniawy 2 funt. szarpi, starozakonny Mojżesz Kirszbaum z Sieniawy 2 funt. szarpi, Br. Horoch, dzierżawca Piskorowic 7 funt. szarpi, Franciszek Skrzyszowski z Cieplic 3 funt. szarpi.

Od centralnego Komitetu pomocy dla rannych.

Kraków, 14. listopada. *(Podróż burmistrza do Wiednia.)* „Czas“ donosi: Prezydent miasta Krakowa Dr. Dietl wyjechał dziś do Wiednia w sprawach tyczących się windykacyi majątku miejskiego, targowisk zbożowych i wołowych, oraz kilku innych jeszcze spraw, które osobiście pragnie przedstawić, a zarazem uwiadomi p. ministra stanu o uchwale rady miejskiej, nadającej mu godność honorowego obywatela miasta Krakowa.

Kraków, 15. listopada. *(Zastępca administratora dyecezyi. — Komisya balneologiczna.)* „Czas“ donosi: Gdy na mocy dotyczącej zmiany ustawy wyborczej, administrator dyecezyi Krakowskiej zasiada w sejmie galicyjskim zarówno jak inni biskupi, przeto na czas pobytu X. biskupa Gałeckiego we Lwowie, tenże naznaczył zastępcą swoim do zarządu dyecezyą X. Matzke kan. kat. krak.

Komisya balneologiczna w Towarzystwie naukowem Krakowskiem, odbyła dn. 4. b m. posiedzenie, na którem Dr. Alexander Kremer odczytał ocenienie farmaceutyczno-lekarskie *pastylek krynickich*, przez p. Nitribitta, aptekarza w Krynicy, ze stałych składników tamtejszej szczawy wyrabianych. Następnie roztrząsano projekt wysyłki wód mineralnych krajowych na zbliżającą się (r. 1867) wystawę paryską, w którem to przedsięwzięciu przyrzekły wziąść udział: Krynica, Szczawnica, Iwonicz, Rabka, Truskawiec i Żegestów.

Wiedeń, 13. listopada. *(Jego Excelencya pan minister finansów hr. Larisch)* przybył wczoraj do Wiednia i już dzisiaj pracował w swojem biurze.

(Reorganizacya sztabu jeneralnego.) Proponowana przez najwyższą komende wojsk reorganizacya sztabu jeneralnego otrzymała już sankcye Najj. Pana. Główne punkta nowej organizacyi są następujące: Zwierzchni nadzór nad szkołą wojenną tak pod względem wojskowym jak i naukowym przechodzi na szefa sztabu jeneralnego, a zwierzchni nadzór nad wyższemi zakładami naukowemi dla artylerzystów i inżynierów na inspektorów jeneralnych. Aspiranci szkoły wojennej mają przed przyjęciem służyć w wojsku najmniej przez 3 lata. Plan nauk w wyższych zakładach naukowych dla artylerzystów i inżynierów będzie rozszerzony w ten sposób aby kapitanowie artyleryi i inżynieryi mogli przechodzić bezpośrednio do sztabu jeneralnego. Wychodzący ze szkoły wojennej a uzdolnieni do sztabu jeneralnego oficerowie mają być natychmiast przydzieleni do korpusów a nawet o ile ich liczba wystarczy przy komendach dywizyi. Znosi się szarża podpułkowników w sztabie jeneralnym natomiast na każde siedem opróżnionych miejsc podpułkowników w całej armii, zastrzega się jedno do obsadzenia majorem ze sztabu jeneralnego, a pułkownik dla tego korpusu będzie wybierany z całej armii. Znosi się przepis przenoszenia co rocznie 16 najstarszych w randze kapitanów sztabu jeneralnego do służby w armii. Dawnym oficerom artyleryi i inżynieryi przy przenoszeniu ich ze sztabu jeneralnego do armii wolno powrócić do tej broni w której służyli, j żeli ukończyli wyższy kurs nauk.

Stan sztabu jeneralnego będzie na przyszłość następujący: 1 szef korpusu, 4 jenerałów, 20 pułkowników, 51 majorów, 60 kapitanów 1. klasy, 20 kapitanów 2. klasy, 122 przydzielonych wyższych oficerów, 8 wyższych oficerów z komendy, 1 urzędnik rachunkowy, ogółem 287 osób.

Francya.

Paryż, 11. listopada. Misyonarz francuski w Korei Riedel opisuje w następujący sposób wypadki, które sprowadziły interwencyę admirała Roze. „Na początku bieżącego roku przybyły statki rosyjskie do północnych wybrzeży Korei. Dowódzcy ich żądali pozwolenia do otwarcia komtoarów. Żądanie takowe zatrwożyło gubernatora, który, jak w ogóle na wschodzie, trzymał się zasady wykluczenia Europejczyków. Książę rejent, ojciec młodego Króla panującego, syna przybranego Królowej Tso, kazał zaraz powołać do siebie biskupów, o których wiedział, że są w Korei, pomimo że prawa ich bytność zakazują, dla naradzenia się z nimi względem pozbycia się okrętów cudzoziemskich zręcznym jakim sposobem bez narażenia się na wojnę. Ksiądz Berneux, znajdujący się w północnej Korei, pospieszył stawić się na wezwanie. Na nieszczęście Książę rejent w chwili przybycia tego biskupa odebrał wiadomość od poselstwa do Pekinu z corocznym trybutem wysłanego, a które właśnie do Korei powróciło, że Chińczycy w całem państwie mordują chrześcian. Rząd korzystał z tej sposobności dla pozbycia się misyonarzy, którzy mu od dawna już byli nie na rękę. Księdza Berneux zabito i wysłano na prowincye rozkaz ścięcia wszystkich chrześcian. Tym sposobem zabici zostali ksiądz biskup Daveluy, misyonarze Bealieu, de Breteniéves, Dorie, Aumaitre, Huin, Perthier i Petitnicolas, oraz wielu chrześcian krajowców. Ja sam od trzech miesięcy skazany jestem na śmierć i ukrywam się w domu jednym chrześciańskim. Opis mej osoby rozesłano do wszystkich miast i lada chwilę aresztowany być mogę. Niektórzy mandaryni postąpili sobie po ludzku. W dystrykcie, w którym ja mieszkam, nie ścięto żadnego chrześcianina, w niektórych miejscach poprzestano na chłoście, znów gdzieindziej kazano dla formy wyprzysiądz się wiary chrześciańskiej. Co zaś dotycze żołnierzy Księcia rejenta, tym o to tylko idzie, żeby rabować i kraść mogli. Rząd boi się, żeby rewolucya nie wybuchła, dlatego wojsko odwołał z prowincyi.“

Według doniesień, jakie ministeryum marynarki z Korei odebrało, admirał Roze posunął się z pięcioma łodziami działowemi aż pod stolicę Haniang-Czing, i żądał od Cesarza satysfakcyi do dnia 15. października, a w razie jej odmówienia rozpocząć miał atak przeciwko stolicy. Prócz tych pięciu łodzi działowych admirał miał jeszcze do swojej dyspozycyi fregatę „Guerriere“ i korwetę „Trimangault“, które jako głębszej wody potrzebujące zostać musiały przy ujściu rzeki, nad którą stolica jest położona.

Mówią, iż do 150 młodych ludzi z Quartier Latin aresztowani zostali, jako podejrzani o założenie filii genewskiego kongresu robotników. Policya paryska odebrać miała denuncyacye z Bruxeli, gdzie liczni tajni ajenci śledzą związków, jakie redaktorowie dziennika „Rive gauche“ i ich przyjaciele parysey z Bruxelą utrzymują. Między aresztowanymi należą niektórzy do znaczniejszych familii. Wymieniają między niemi następujących: Jennesse, syna prezesa trybunału z Wersalu, Lavalee, syna bogatego właściciela ziemskiego w departamencie Charente, Trani Levrault, synów

byłego ministra francuskiego w Neapolu, Pawła Dubois, syna bogatej rodziny w Nantes, oraz wielu artystów i autorów. Kawiarnia Renaissance bardzo była uczęszczana. To, co się wydarzyło przy otwarciu kursów medycyny, gdzie wołano: „niech żyje materyalizm! niech żyje kongres w Lowanium! precz z Dupanloup!“ ze sprawą aresztowań nie ma nic wspólnego, chociaż się między aresztowanymi czterech studentów z Lowanium znajduje.

Turcya.

„Monitor“ francuski donosi, że dwaj posłowie czernogórscy wyjechali z Konstantynopola w dniu 30. października, dla zawiadomienia księcia Czernogórskiego o pomyślnym skutku swego poselstwa. Przed odjazdem przyjmował ich Sułtan bardzo łaskawie i Jego Cesarska Mość polecił na posłuchaniu senatorowi Eliaszowi Ramenaczowi żeby zapewnił księcia Mikołaja, że szczęście i pomyślność Czernogóry najżywszem jest życzeniem Sułtana, który powiedział dosłownie: „Jeżeli książę ma powód do zażaleń przeciwko władzom tureckim, to niech się uda do mnie przez osobę poufną, ja zaś przyrzekam wymierzyć mu sprawiedliwość. Dowiedziawszy się, że książę życzy sobie mieć statek pancerny, ofiarowałem mu jacht mój z wielkiem ukontentowaniem. Wiem, że Czernogóra nie ma pieniędzy do zakładania szkół; powiedz pan księciu że mu w tem dopomogę, tak jak w innych rzeczach.“ Obadwaj posłowie odpłynęli na jachcie, który Sułtan księciu darował.

Ameryka.

(Sprawa mexykańska.) „New-York Times“ otrzymują z Washingtonu następną korespondencyę dotyczącą spraw mexykańskich:

„Kwestya mexykańska zbliża się wreszcie do zupełnego i stanowczego rozwiązania. Bardzobym się musiał mylić, jeżeli, zanim list mój będzie wydrukowany, nie będzie przynajmniej półurzędowego zawiadomienia o fakcie, że natychmiastowy odjazd wojsk francuskich jest rzeczą postanowioną. Podstawa tego rozwiązania została już wskazaną. Oto krótko mówiąc, rząd Stanów Zjednoczonych przyjmuje protektorat nad Mexykiem, zaręczając wierzytelności francuskie, a wzamian tej rękojmi rząd mexykański ustępuje Stanom Zjednoczonym półwysep dolnej Kalifornii i kilka cząstek terytoryów.“

„Nie posiadam jeszcze wszystkich szczegółów odnoszących się do tego dzieła dyplomatycznego, lecz wkrótce one będą wiadome. Plan ten zajmuje gabinet już od jakiegoś czasu, i ma doń dziś ostatnią rękę przyłożyć jen. Grant pod względem szczegółów wojskowych. Wiadomość ta sprawi zapewne wielkie zdziwienie, i dostarczy pola do wielu komentarzy. Czy kongres zatwierdził ten układ? Oto ważna kwestya, która pozostaje do rozstrzygnięcia.“

„New-York Herald“ idzie dalej“ i wierzy w interwencyą zbrojną, której celem będzie ułatwienie ustalenia się rządu Juareza po odpłynięciu wojsk francuskich i złożeniu korony przez Cesarza Maksymiliana.

„Prezydent, mówi tenże dziennik, postanowił zakończyć kwestyą meksykańską, i sądzą powtzechnie, że nie zaniecha wziąść inicyatywy w energicznych środkach. Poseł nasz w Mexyku p. Campbell, wezwany umyślnie do Washingtonu, przybył. Prawdopodobnem jest, że interwencya nasza znajdzie wyraz w przesłaniu korpusu ochotników zaciąganych we wszystkich Stanach względnie do ich ludności i dowodzonych przez oficerów armii regularnej. Liczba tych ochotników nie przeniesie prawdopodobnie 20.000; nasza armia regularna znajdzie się przeto względnie nienaruszoną, a tem samem w możności oddania wszelkich usług, jakichby od niej żądano.“

„Trybuna n. jorska“ stwierdza w tych wyrazach poprzedzające doniesienie:

„Prezydent, jen. Grant i p. Seward mieli 17go października długą konferencyę w przedmiocie spraw mexykańskich, i postanowiono, zaproponowanie zaręczenia wypłaty wynagrodzenia wymaganego przez Francyę, w zamian ustąpienia terytoryów mexykańskich północnych na wybrzeżach Guaymos.

„Rząd Juareza będzie i nadal sam jeden uznany przez Stany Zjednoczone. Szan. lord Campbell zawezwany tu został telegrafem i przybył wczoraj.

„Pozostał on cały wieczór w naradzie z prezydentem i sekretarzem Sewardem. Bezzwłocznie ma on odjechać do Meksyku, aby wprowadzić w wykonanie nowe projekta zarządu. Jawną jest rzeczą, że kwestya mexykańska zbliża się do stanowczego rozwiązania.“

Zresztą „Monitor“ wieczorny pisze w jednym z ostatnich swoich numerów:

„Korpus ekspedycyjny francuski rozpoczął ruch swój koncentracyjny na około Mexyku, a część wojsk jest już eszelonowaną na drodze wiążącej tę stolicę z Vera Cruz. Wszystkie transporta potrzebne do ambarkowania gotowe, i rząd mexykański, zamiast oddawać się obawom lub omdlałości nieusprawiedliwionej, podwaja usiłowania, aby dalej prowadzić dzieło rozpoczęte przez Cesarza Napoleona.

Z tego wszystkiego, co wyżej przytoczono, jedno zdaje się być pewnem, to jest, że sprawa mexykańska zbliżać się zdaje do stanowczego rozwiązania.

(Rozkaz jenerała Sheridana.) Główna kwatera departamentu Zatoki, w Louisianie d. 26. października 1866.

Do jenerała brygady T. L. Sedgwicka, dowódzcy dystryktu Rio-Grande, w Brownsville (Texas.)

Jenerale,

Jestem przeświadczony, że nie będziemy w stanie polepszyć obecnego stanu spraw nad Rio-Grande, jeżli nie udzielimy wsparcia najserdeczniejszego jedynemu rządowi mexykańskiemu, który władze nasze uznają, jedynemu, który rzeczywiście dobrze jest względem nas usposobionym.

Odpowiednio do tego, uprzedzisz wszystkich stronników jakiegokolwiek stronnictwa lub jakiegobądź mniemanego rządu w Mexyku albo w kraju Tamaulipas, iż nie będzie pozwolone naruszać nikomu praw neutralności, jaka obowiązuje względem rządu liberalnego mexykańskiego i rządu Stanów Zjednoczonych, i że nie będzie pozwolone owym stronnikom ani przebywać w naszych posiadłościach, ani korzystać z opieki naszego pawilonu, jeżli użyć chcą tej korzyści dla żywienia zamysłów mających na celu nieść szkodę prawom rzeczonym. Przedsięwzięte będą kroki przeciw zwolennikom flibustierów cesarskich, którzy się chełpią imieniem rządu cesarsko mexykańskiego, jak również przeciw fakcyom Ortegi, Santa Anny i innych. Prezydent don Benito Juarez jest uznanym naczelnikiem rządu liberalnego mexykańskiego.

Przyjmij jenerale zapewnienie moich przyjaznych uczuć.

Filip H. Sheridan.
Starszy jenerał dowodzący.

KRONIKA.

(Dzienniki izraelickie we Lwowie.) We Lwowie wychodzi obecnie ośm dzienników politycznych w żargonie żydowskim ale czcionkami hebrajskiemi, każden dwa razy na miesiąc, a mianowicie: „Zeitung“, „Jüdische Zeitung“, „Hamwasser“, „Hanescher“, „Halichoth Olam“, „Nesiwoth Olam“, „Zeitungs Nachrichten“ i „Neueste Nachrichten.“

(Zbiegli aresztanci.) Z więzienia w Waldheim w Saksonii umknęło niedawno dwóch przestępców, i mieli udać się do cesarstwa austryackiego a mianowicie: Sakele August Józef, 35 lat liczący z plamą czerwoną na szyi i Weigelt August Henryk 35 lat, z zakrzywionym palcem wskazującym u lewej ręki. Pierwszy był skazany na dożywotnie więzienie, drugi na 25 lat więzienia.

(Pożary.) W Wróblowicach w powiecie Wojnickim dnia 30. z. m. spaliły się cztery stodoły dworskie wraz z zapasami zboża, młocarnią i narzędziami rolniczemi. Budynki były zaasekurowane na 7000 złr. ale szkoda wynosi 14.740 złr. Ogień miał być podłożony.

W Kamionce dnia 6. b. m. spaliły się 2 stodoły. Szkoda wynosi 518 złr.; jedna z stodół była zaasekurowana. Ogień miał być podłożony.

W Chorostkowie w powiecie Kopeczynieckim, dnia 8. b. m. spaliło się 13 budynków gospodarskich z zapasami zboża i narzędziami rolniczemi. Szkoda wynosi 3465 złr. 40 c. Przyczyna pożaru jest niewiadoma.

Ostatnia poczta.

Peszt, 14. listopada. Towarzystwo żeglugi parowej na środkowym Dunaju ukonstytuowało się dzisiaj i obrani zostali p. Józef Hajos prezydentem a p. Maurycy Wahrmann wiceprezydentem. Towarzystwo będzie się zajmować transportem osób i towarów, i zamyśla rozpocząć działalność swoją w marcu, do którego to czasu mają być gotowe okręta.

Berlin, 14. października „Nordd. Allg. Ztg.“ oświadcza stanowczo, że podróż następcy tronu (do Petersburga) nie ma celu politycznego. Myśl o przymierzu na możliwe wypadki jest obcą polityce pruskiej. — Izba deputowanych uchwaliła rozpoczęcie wstępnych obrad nad budżetem 105 głosami przeciw 90. Ministrowie finansów, handlu i sprawiedliwości, wnieśli kilka projektów do ustaw, między temi projekta względem objęcia kosztów wymiaru podatku gruntowego na skarb, względem zniesienia opłat od żeglugi na Renie, względem koncesyonowania rozmaitych towarzystw t. p.

Berlin, 14. listopada. „Staatsanzeiger“ ogłasza zniesienie zakazu, tyczącego się dziennika „Neue Fr. Presse“. — „Provinz. Corresp.“ pisze: Rząd pruski, któryby oficerów doświadczonej armii hanowerskiej powitał jako pożądany nabytek armii pruskiej, a nad ich niedobrowolnem usunięciem ubolewa mocno w interesie ich samych i ich rodzin, będzie zapewnie spowodowany teraz powziąć decyzyę co do wstąpienia tych oficerów do armii pruskiej bez względu na to, czy nastąpi poprzednie oświadczenie ze strony byłego Króla, czy nie. Dłuższe wahanie się nie odpowiadałoby ani stanowisku Prus w obec tej sprawy, ani też interesowi oficerów. — Ten sam dziennik oświadcza dalej co do instytucyi kościoła ewanielickiego w Hanowerze, że szczerym zamiarem rządu jest ochraniać w każdym względzie ludność nowonabytych krajów w sprawach ich sumienia i religii. — Hr. Bismark i minister wojny Roon powrócą z końcem tego miesiąca; pierwszy głównie dlatego, by przewodniczyć obradom nad organizacyą związku północnego, które zapewnie rozpoczną się w ciągu miesiąca grudnia z rządami związkowemi w Berlinie.

Paryż, 14. listopada. Cesarz i Cesarzowa odjechali wczoraj o godzinie 2giej w południe do Compiègne. Komisya wojskowa będzie miała we czwartek posiedzenie w Compiègne. — „Monitor“ donosi: Admirałowie Rigault de Geneouilly i Charner zostali powołani do komisyi wojskowej, gdyż ma się ona zajmować także rekrutacyą armii morskiej.

Paryż, 15. listopada. Przygotowania do traktatu handlowego austryacko-francuskiego zamknięte pomyślnie zostały. Pełnomocnicy austryaccy wyjechali do domu, a francuscy wkrótce udadzą się do Wiednia.

Tulon, 14. listopada. Zarządzony został zaciąg majtków we wszystkich konskrypcyjnych okręgach marynarki. Zaciąg ten obejmujący kontyngens, który może być znowu puszczony na urlop, jest przeznaczony do zastąpienia abszytowanych majtków i utworzenia załogi okrętów transportowych, które mają przywieść wojska z Mexyku.

Florencya, 14. listopada. „Nazione" donosi: Parlament został zwołany na dzień 11. grudnia. Ten sam dziennik dowiaduje się, że jeden z urzędników papieskiego ministerstwa finansów wyprawiony został w missyi do Paryża w sprawie długu papieskiego.

Berna, 14. listopada. Rada federacyjna uchwaliła sprawienie kilkustrzałowego sztućca Winchestra dla armii szwajcarskiej. Departamentowi wojskowemu polecono zawrzeć natychmiast potrzebne ugody.

Madryt, 13. listopada. Dekret królewski przyznaje podoficerom prawo, że mogą zostać oficerami przy konnicy i piechocie.

Bukareszt, 14 listopada. Wybory w Bukareszcie wypadły prawie wszystkie w duchu radykalnym, na prowincyi zaś mają być przeważnie konserwatywne.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. listopada.

Hotel George: PP. Gołaszewski Leon, z Targowisk. — Trzeciński Józef, z Hanowic.

Hotel europejski: Gogojewicz Winc., c. k. kap., Agricola T., i Götz M., c. k. podporucznicy, z Wiednia. — Papara Henr., z Zubowmostów. — Urbański Rud., z Dobrosina.

Hotel Langa: Artner Józef, c. k. major, z Lecrico. — Pasch Jan, c. k. major, z Sędziszowa — Seeland Józef i Tschepper Ant., c. k. podporucznicy, z Krakowa. — Schivkovic W. i Toth St., c. k. podporucznicy, z Tryestu.

Hotel angielski: Zako W., c. k. porucznik, z Stanisławowa. — Wieloworski Kar., c. k. podporucz., z Kolomyi. — Bukowiński Jul., z Jarosławia.

Hotel Mansch: Zembiński Józef, radca gospod., z Prus.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 15. listopada.

PP.: Ks. Turn-Taxis L., c. k. podpułkownik, do Mostów. — Czermincer Rud., c. k. kap., do Stanisławowa. — Dobrowolski Jan, c. k. kap., do Tarnopola. — Kopietz Ant., c. k. porucz., do Rohatyna. — Seredyński Adam, c. k. kom. obw., do Przemyśla. — Hr. Drohojewski Józef, do Balic. — Hr. Krasicki Edm., do Liska. — Barański Jan i Karol, do Radłowic. — Gostyński Adam, do Podszumlaniec. — Kosowicz Emil, do Uherzec. — Rylski Henryk, do Dłużniowa. — Rogaliński Winc., do Sędziszowa. — Wiśniewski Wiktor, do Strzelisk. — Wojciechowski Wład., do Warszawy. — Zubr Jan, do Żółtaniec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 15 listopada 1866.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	322 10	+ 2.4	79.0	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	323 51	+ 3.3	73 9	„	sł.	„
10. god. wiecz.	326 16	0.0	73.5	„	sł.	„

TEATR.

Dziś (przed. polskie) „**Równy Wojewodzie**," obraz dramatyczny z 18. wieku w 5 aktach przez J. J. *Kraszewskiego*; po raz pierwszy. Na dochód p. Karola *Królikowskiego*.

Kurs Lwowski.

Dnia 15 listopada.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	02	6	07
Dukat cesarski	„ „	6	07	6	12
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	42	10	62
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	93	1	98
„ papierowy rosyjski	„ „	1	65	1	68
Talar pruski	„ „	1	90	1	93
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.		73	68	74	35
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	77	36	78	02
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	67	05	67	88
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	66	17	66	83
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	220	17	223	17
Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej		189	67	192	33

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13. listopada.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	54 25	54 40
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99 80	99.90
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	66.40	68 60
od kwiet. do paźdz. po 5%	66.20	66 30
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	74 —	74 50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	58.70	58 90
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	60 —	60 30
dtto. po 4½%	51 —	51.50
dtto. „ 4%	45.—	45.50
dtto. „ 3%	33.50	34.—
dtto. „ 2½%	28.—	29.50
dtto. 1%	11 30	11 50
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	150.50	151.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	149 50	150.50
Przez. do wyl. z r. 1854	75.—	75.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	79 75	79.85
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	88.25	88.50
Pożyczka z r. 1864 (z premia) po 100 zlr.	74.10	74.30
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.[illegible]0
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	51.50	53.—
„ 4½%	50.25	50.75
„ 4%	44.25	44.75
„ 3½%	39.50	40.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	49.—	51.—
„ 2¼%	45.—	45.50
„ 2%	40.—	41.—
„ 1¾%	35.—	35.50
dtto. z procent. za granicą „ 5%	—.—	—.—
„ 4½%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
B. Krajów koronnych.		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	82.—	82.50
Wyż. Austryi	83.—	85.—
Salcburg	82.—	84.—
Czech	83.—	84.—
Morawii	79.—	80.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	83.—	85.—
Tyrolu	95.—	98.—

	pien.	towar.
Obl. indemn. po 5 proc. za 100 zł. Kar., Krainy i Wyb.	80.—	86.—
Węgier	71.25	71.75
Ban. Tem.	71.—	71.50
Kroacyi i Slawonii	73.—	75.—
Galicyi	67.—	67.50
Siedmiogrodu	65 75	66.50
Bukowiny	65.50	66 50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	67.50	68.—
Banat Temerz.	67.25	67.75
Lomb. wen. poż. z r. 1850	85.—	86.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburgu „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	—.—
„ 1¾%	—.—	—.—
Gal. dł. zwr. z r. 1866 „ 7%	92.—	92.25
2. Stan oblig. domestykaln.		
Po 3% za 100 zł.	—.—	23.50
„ 2½% „ 100 „	—.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	—.—	18.50
„ 2% „ 100 „	—.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	—.—	14.50
3. Akcye. (Za sztukę.)		
Banku narodowego	714.—	716.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	151.10	151 30
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	593.—	595.—
Banku anglo-austryackiego na 200 zlr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	77.75	78.25
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1622.—	1625.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	203.20	203 40
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	207.50	209.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	128.50	129.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	219.50	220.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.)	189.75	190.25
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	155.50	156.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	112 50	113 —
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—

	pien.	towar.
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Busterhradzka po 500 zł. m. k.	680.—	—.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	240.—	250.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Towar. górn. po 200 zł. w. a.	100.—	110.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	468.—	470.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	185.—	188.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	482.—	485.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	250.—	2[illegible]0.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	335.—	340.—
4. Listy zastawne. (za 100 zł.)		
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	105.—	—.—
przeznaczone do los. po 5%	94 40	94.60
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	89.85	90.—
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	73.—	—.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	81.—	81.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.		
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	99.—	—.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	89.25	89 50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. austr.	83.—	83.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	124.75	125.25
Kol. Lomb.-wen. po 500 fr.	113.—	113 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	94 50	95.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	90.—	91.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	74.—	75.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.—	95.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.50	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	95.50	96.—

	pien.	towar.
Tow. żeg. par. na Dunaju za 100 zł. m. k.	93.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	89.—	—.—
6. Losy. (za sztukę.)		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	125.75	26.—
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	80.50	81.50
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	111.—	113.—
„ „ po 50 zł. m. m.	50.50	51.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.—	24.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Salma „ 40 „ „	27.50	28.50
Palfiego „ 40 „ „	21.—	22.—
Ciarego „ 40 „ „	24.—	25.—
St. Genois „ 40 „ „	23.—	23 50
Windischgrätza 20 „ „	18.50	19 50
Waldsteina 20 „ „	19.—	20.—
Keglevicha „ 10 „ „	12.—	13 —
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.50
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	107 75	108 25
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	107.75	108.
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	108 —	108 25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	95.50	95.75
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lil. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	128 10	128.50
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	51.—	51.10
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po okazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—
Kurs złota.		
Dukaty ces. men.	6.09½	6.10
detto. pełnej wagi	6.09½	6 10
Korona	—.—	—.—
20frankówka	10.26	10 27
Rosyjski imperyał	10.60	10.65
Talar związkowy	1.91	1.91½
Srebro	127.—	127 50
Kurs korony w c. k. kasach	17 zł. 48³⁄₁₀ c.	

O powołany Redaktor Adolf Budyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.